Konto czekowe P. K. O. Nr. 205211.

Rok XXV. Poznań, dnia 25 lutego 1926 r. Numer 4

SOKÓŁ

— ORGAN DZIELNIC —
WIELKOPOLSKIEJ i POMORSKIEJ
ZWIĄZKU SOKOŁÓW POLSKICH

Abonament dla członk. w cenie 0,30 zł. + opł. poczt. 1 koszt. manip. za miesiąc. Egzempl. pojedyńczy 0,20 zł. Abonament dla gniazd odbierających „Sokoła“ w Sekretarjacie 0,30 zł na miesiąc. — Wysyłka pod opaską z doliczeniem portorjum.

Ogłoszenia: 1/1 strona 100,— złotych, 1/2 str. 55,— złotych, 1/4 str. 27,50 złotych, 1/8 str. 14,— złotych, 1/16 str. 7,— zł. Rabaty: Przy 1 × 0 procent, 3 × 10 procent, 6 × 15 procent, 12 × 20 procent i 24 × 25 procent. Członkowie 50 % upustu.

Redakcja i Administracja: Św. Marcin 50. Telefon 22-54. — Ekspedycja: Sala Gimn. przy Zielonych Ogródkach.

JERZY RUTKOWSKI.

Powstanie Styczniowe 1863--1864 r.

Klęska ostatniej polskiej wojny w 1831 r. spowodowała utratę siły zbrojnej, broni, twierdz, arsenałów i magazynów. Nastąpił okres prześladowań. Zamknięto uniwersytety warszawski, wileński i liceum krzemienieckie, zrusyfikowano szkoły, zniesiono klasztory, spotęgowała się polityka wynaradawiania.

Mocarstwa rozbiorowe zawarły we wrześniu 1833 roku umowę w Münchengraetz, przyrzekając sobie wzajemną pomoc w razie ponownego wybuchu powstania. Więzienia były przepełnione; za najbłahsze przewinienia, za posiadanie nawet książek zakazanych nakładano jaknajsurowsze kary. Mimo jednak prześladowań naród polski nie upadł na duchu. Po nieudanej wyprawie Zaliwskiego podjęto działania w Galicji w 1846 r., stłumione przez rząd austrjacki przy pomocy „rzezi szlachty“ rękami podburzonego ludu. Rok 1848 przynosi z sobą powstanie poznańskie, legjon węgierski, galicyjską gwardję narodową. Widzimy garstki Polaków, biorące udział w rewolucji wiedeńskiej, na Sycylji, w Dreźnie, Badenie (wiosna ludów), w latach późniejszych zaś (1853-6) legjon turecki (Sadyk Pasza Czajkowski — dywizję Zamoyskiego). Najpoważniejsze i najtragiczniejsze jednak ze wszystkich poprzednich usiłowań powstańczych jest powstanie styczniowe 1863 — 1864 r.

Na nim również, jak i na wszystkich poprzednich usiłowaniach, zaciążyły czynniki destrukcyjne walk politycznych, a przedarłszy się do obozu, działały zabójczo na ducha wojskowego. Pomimo jednak braku wojskowej dyscypliny i spoistości, przy bardzo nieznacznem przygotowaniu wojskowem, przy braku materjału kadrowego oddziały walczyły, a w ogniu walk hartując się i nabierając mocy i tężyzny, zmieniały się na wojsko karne i wyćwiczone, chlubnie walczyć umiejące za sprawę narodową.

Baon strzelców Czachowskiego, baon żuawów Rochebrune'a okryły się nie mniejszą sławą, niż dzielne pułki dawnej Rzeczypospolitej, Księstwa lub Królestwa Kongresowego.

Samo powstanie wybuchło przedwcześnie: wywołał je Wielopolski wyznaczeniem branki na noc z 22 na 23-ci stycznia. Młodzież polska uciekła do lasów i tam z bronią w ręku postanowiła stawić opór i zginąć raczej, niż wysługiwać się przez 25 lat w szeregach znienawidzonej moskiewskiej armji. W Warszawie zaś został utworzony tymczasowy rząd narodowy, który ujął w swe dłonie kierownictwo zbrojnym ruchem. Tak więc rozpoczęła się wojna, ściślej zaś partyzantka, która wobec braku uzbrojenia, braku dowódców i t. p. musiała zakończyć się klęską. Nie pomogły zdolności teoretyczne Mierosławskiego, ani też męstwo Czachowskiego i gen. Kruk — Heydenreicha, których czyny odosobnione szali powodzeń nie przechyliły. Teorje Mierosławskiego nie dały pożądanych wyników: zmuszono Rosjan do skoncentrowania się w miastach gubernjalnych, bądź w twierdzach, nie umiano jednak opanować ani jednego z ważniejszych punktów strategicznych, ani też nie zdołano oswobodzić większej połaci kraju od nieprzyjaciela, próby zaś organizacji armji nie przekroczyły poza parotysięczne i odosobnione w czasie i przestrzeni korpusy.

Wiele oddziałów, jak i sam Langiewicz, drugi dyktator, musi złożyć broń na granicy. Dopiero na schyłku powstania 1863—64 r. pojawia się dyktator silnej ręki, mąż hartu przedziwnego i woli niezgiętej — Romuald Traugutt. Wzorem swych wielkich poprzedników, co honor i wolność ponad życie miłowali, prowadzi Traugutt tę beznadziejną wojnę aż do ostatka, aż do ostatniego tchu w piersiach, reorganizując i organizując siły zbrojne tak, by były one zawsze regularnem wojskiem polskiem. Nie pomogły jednak nadludzkie wprost wysiłki ostatniego dyktatora, zawiodły rachuby i nadzieje pokładane we Francji i ostatecznie powstanie, trwające rok i dziesięć miesięcy, zostało stłumione. Rany zadane w tem powstaniu ojczyźnie naszej były bardzo ciężkie. Według historyka ówczesnych czasów Agatona Gillera stoczono w latach 1863—1864 przeszło 1 000 potyczek mniejszych i większych, padło 30.000 powstańców, 1 500 ludzi rozstrzelano i powieszono na szubienicach, na wygnanie i do więzień poszło 150 tysięcy Polaków i Polek.

Polacy Galicji i W. Ks. Poznańskiego odcierpieli za popieranie tego powstania ciężkiemi karami w więzieniach Kufsteinu i Moabitu. Gorsze jednak stokroć były skutki i straty duchowe: Królestwo

Polskie straciło bowiem resztki samodzielności i rozpoczęły się znowu bardzo ciężkie czasy dla narodowości polskiej. Powstanie to jednak, falą krwi i goryczy zatopione, wyda owoce przez kult dla myśli „walki czynnej“ i wkońcu doprowadzi do nowych i uwieńczonych już pełnem powodzeniem prób organizowania systematycznie szkolonej i regularnej siły zbrojnej polskiej, która chlubną kartą zapisze się w dziejach wojny światowej i stanie się zawiązkiem polskiej armji.

Precz z wyzyskiem w towarzystwach.

Po wojnie w życiu wielu towarzystw niejedno się zmieniło. Lecz czy na korzyść? Rozważmy! Najpierw namnożyła się ich liczba w niektórych miasteczkach ponad wszelką miarę. Jeżeli na 1700 mieszkańców znajdujemy nieraz dwadzieścia i więcej towarzystw, to pytam się: skąd mają się brać członkowie, skąd się mają brać mianowicie do zarządów światłe jednostki, któreby chciały i potrafiły towarzystwem tak pokierować, aby pod względem moralnym, oświatowym czy zarobkowym członkowie odnieśli z należenia do organizacji odpowiednie korzyści? Pytam się dalej: skad dzisiaj mają ludzie czerpać pieniądze, aby opłacać składki do wszystkich, tak licznych towarzystw? Czy nie mają szłuszności ci, którzy powiadają, że do zarządów niema kogo wybierać; że z braku lepszych, odpowiednich kandydatów wypływają jednostki, nieraz bez warunków umysłowych, moralnych i organizacyjnych i że w następstwie muszą objawiać się w życiu towarzystw ciężkie niedomagania.

Cóż więc członków zajmuje, kiedy zebrania są liczniejsze?

Gdy się przygotowuje zabawa zimowa czy latowa, wtedy zaczyna się dopiero ożywiać, nie całe towarzystwo, lecz pewna jego część — a mianowicie ci, którzy chcą być gospodarzami tej zabawy, przedewszystkiem zaś kasy! Są to osobniki zupełnie obojętne na dobro ogółu, byle tylko dostać się blisko kasy. Stąd objaw, często dzisiaj spotykany, że zbiór z zabawy był wcale znaczny, lecz rzadko, bardzo rzadko pozostaje jakiś zysk! Publiczność stawiła się licznie i płaciła wygórowane za bilety ceny, ponieważ afisze głosiły, że na cel szlachetny i narodowy ten zysk jest przeznaczony. Lecz nigdy nie dowiaduje się, ile go było, komu został wypłacony — przeciwnie częściej słyszy się, że zysku nie było żadnego. Jakże? gdzie podziały się dochody? Zaraz powiem; każdy członek komisji zabawowej przedłożył swój rachunek, swoją pretensję za stracony czas, za koszta podróży, za wyłożone pieniądze. Potem na koszt towarzystwa amatorzy jedli i pili już przed przedstawieniem, a po przedstawieniu odbyła się jeszcze skromna „kolacja dla amatorów i członków“ komisji — także na koszt towarzystwa — no i zysku nie było...

Nie twierdzę, że dzieje się tak zawsze i wszędzie. Lecz któż mi zaprzeczy, że dzieje się tak często, aż nadto często?

Pod adresem tych amatorów i członków komisji zabawowej zadaję teraz pytanie: Gdzie tu sumienie? Czy godzi się zjadać pieniądze, przeznaczone na afiszach nieraz na głodnych, bezrobotnych, na pomnik dla poległych lub t. p.? Toć to kradzież — upozorowana wprawdzie, lecz tem brzydsza i grzeszniejsza! Nie przynosi ona błogosławieństwa Bożego — bynajmniej, lecz przekleństwo, bo ułatwia pijaństwo, marnowanie zdrowia, niezgodę małżeńską — a wreszcie, może raz otworzą się oczy oszukiwanych członków towarzystwa, którzy takie sprzeniewierzenie grosza publicznego oddadzą prokuratorowi do ukarania, na jakie stanowczo zasługuje.

Lecz przyznać muszą mi także wszyscy, iż zabawy towarzystw zbyt licznych — stały się też zbyt liczne i częste, i już ze względu na obecne nader ciężkie stosunki trzeba się ograniczyć w uczęszczaniu na nie. Wpłynie to zbawiennie także na uzdrowienie życia wielu towarzystw. Ochłodnie zapał pewnych wyzyskiwaczów, aż dotąd zbyt gorliwych we wymyślaniu nowych pretekstów do urządzania takich uroczystości jak aż pierwsza (!) rocznica poświęcenia sztandaru.

Z Przewodnictwa Dzielnicy Wlkp.

Protokół

z posiedzenia Przewodnictwa dnia 12. lutego 1926 r.

Obecni dh prezes Wolski, Stoiński, Gładysz, Kempiński, Weselik i Maćkowiak.

Uniewinnili się dh Fellner i Rudolf.

Protokół poprzedni przyjęto.

Uchwalono wydelegować na Zjazdy Rad Okręgowych:

do Inowrocławia 28. 2. 26. dh Kempińskiego
„ Wągrówca 7. 3. 26. dh Liberę
„ Lwówka 21. 2. 26. dh Derdę
„ Wronek 21. 2. 26. dh Stoińskiego
„ Wolsztyna 21 .2. 26. dh Wolskiego

Przyjęto do wiadomości zaproszenie Naczelnictwa na otwarcie nowego kursu w dniu 17. b. m.

W. Weselik
w zastępstwie sekr.

—o—

Protokół

z posiedzenia Przewodnictwa dnia 5. lutego 1926.

Obecni dh prezes Wolski, Soborski, Karge, Kowarzyk, Kempiński, Weselik, Rudolf, Gładysz i Powidzki.

Usprawiedliwieni dh Fellner, Sporakowski, Stoiński, druh Kempiński uniewinnił nieobecność na zebraniu poprzedniem.

Uchwalono wydelegować do Grodziska na Zjazd Rady Okręgowej dh Fellnera.

Wykaz zalegających ze składkami gniazd, nadesłany przez Związek, oddano dh skarbnikowi do załatwienia. —

Dh Rudolf zdaje sprawozdanie ze Zjazdu Naczelników Okręgowych, odbytego w dniu 31. stycznia r. b., przyczem komunikuje, że członkowie Naczelnictwa dh dh Fazanowicz, Rudolf i Lange zostali wylosowani.

Przewodnictwo zatwierdza wybór ponowny powyższych 3 druhów do Naczel. Dz.

Na pokrycie kosztów wekslowych (trybuny) wyasygnowano 400 zł.

Dh skarbnik zawiadamia, że przy rewizji kasy rewizorowie zakwestjonowali pozycję depozytu 14000 mk w Banku Przecysłowców, uważają, iż depozyt ten należy skreślić z aktywów Dzielnicy.

Po dyskusji postanawia się stan depozytu pozostawić narazie bez zmiany, gdyż nie jest wykluczona możliwość realizacji depozytu.

(—) W. Weselik
w zastępstwie sekr.

—o—

Protokół

z posiedzenia Przewodnictwa w dniu 29. 1. 1926 r.

Obecni dh prezes Wolski, Stoiński, Soborski, Fellner, Fazanowicz, Sporakowski, Kowarzyk, Weselik, Powidzki, Derda, Libera, Suligowski.

Jako pość prezes Dzielnicy Mazowieckiej dh Tyrakowski.

Druh Rudolf i Klawiter nieobecność usprawiedliwili.

Odczytany protokół z dnia 22. 1. 1926 przyjęto do wiadomości.

Przyjęto do Związku Gniazdo Duszniki Okręgu Wronieckiego.

Druh Naczelnik przedkłada porządek obrad podczas Zjazdu Naczelników Okręgowych, który przyjęto i zatwierdzono. —

Zawiadamia, że Naczelnictwo uchwaliło udzielić dyplomy za występy podczas Zlotu Dzielnicowego w roku 1925 Okręgowi Leszczyńskiemu, Gnieźnieńskiemu i Poznańskiemu. —

Uchwałę Naczelnictwa Przewodnictwo zatwierdziło.

Na wniosek Naczelnictwa, Przewodnictwo zatwierdza wybór dha Wojtkowiaka na stałego łącznika między Przewodnictwem a D. O. K. VII.

Druh Sporakowski zdaje sprawozdanie ze Zjazdu Rady Okręgowej w Rogoźnie w dniu 24. 1. 1926. — Sprawozdanie przyjęto do wiadomości.

Na tem zakończono posiedzenie. —

(—) Fellner (—) Wolski

Z Przewodnictwa Dzielnicy Pomorskiej

Odjazd prof. Mokrzyckiego. W środę, 3 lutego wieczorem wyjechał do Krakowa prezes Sokoła, prof. Mokrzycki. Pożegnanie tego zacnego człowieka i zasłużonego działacza było wprost żywiołową manifestacją serc Sokolstwa i Obywatelstwa. Peron przy pociągu kurjerskim zaległy zwarte tłumy, których liczebność sięgała wielu setek ludzi.

Prezes Mokrzycki przechodził z ramion w ramiona i pożegnaniom nie byłoby wprost końca, gdyby służba kolejowa nie przerwała ich krótkiem: proszę siadać! Wówczas orkiestra sokolska zagrała „Rotę", której słowa podchwycili wszyscy obecni; i wytworzyła się chwila uroczysta, kiedy wszyscy w skupieniu i z obnażonemi głowami ślubowali „nie rzucić ziemi". Po ukończenie jednej zwrotki „Roty" pociąg drgnął, zegar bowiem wskazywał już godz. 10 m. 5. Wówczas zagrzmiały ochocze tony marsza sokolskiego i rozległo się chóralne: czołem, czołem, czołem!

Jeszcze dłuższą chwilę patrzyli żegnający w stronę opuszczającego Bydgoszcz pociągu, z którego prof. Mokrzycki powiewał ofiarowaną mu przez sokolicę wiązanką białego kwiecia...

Niema podobno ludzi niezastąpionych. A jednak rozchodziliśmy się wczoraj z dworca ze smutnem pytaniem na ustach: czy też znajdzie się taki wśród nas, coby zdołał godnie zastąpić Mokrzyckiego?

Oficjalne pożegnanie przez władze sokole dzielnicy pomorskiej zasłużonego wielce prezesa tejże dzielnicy druha prof. Karola Mokrzyckiego. Przed południem odbyło się w Strzelnicy uroczyste posiedzenie, w którem wzięli udział przedstawiciele poszczególnych okręgów oraz gniazd i goście, a mianowicie dowódca 15 dywizji gen. Thomee, prezydent miasta dr. Śliwiński itd. Podczas zebrania przemawiali: tymcz. kierown. zarządu dzielnicy dh Samoliński z Grudziądza, gen. Thomee i dr. Śliwiński. Druh Samoliński zaznaczył, że zarząd dzielnicy pomorskiej wysłał do Rady dzielnicowej wniosek o zamianowanie druha Karola Mokrzyckiego honorowym prezesem sokolstwa dzielnicy pomorskiej. Podczas obiadu wygłoszono szereg toastów na cześć druha Mokrzyckiego, za które tenże dziękował ze łzą w oku. Przedmiotem gorących owacyj byli również gdańszczanie, w których imieniu dziękował tymczasowy kierownik zarządu okręgowego druh poseł Jedwabski. Odbyły się też produkcje artystyczne, ćwiczenia sokolic i sokołów, żywe obrazy, piramidy i walki młodych bokserów.

Z ŻYCIA OKRĘGÓW

Okręg poznański.

SPRAWOZDANIE

Sekretarjatu Okręgu Poznańskiego Sokołów Polskich za rok 1925.

Z początkiem roku 1925 członkami Wydziału Okręgu byli: dh. dh. Lewandowski prezes, Jęczkowiak wiceprezes, Łukomski skarbnik, Frydrych naczelnik, Stefan Weselik zast. naczelnika, S. Wysocka sekretar., radni: A. Wysocki, Jankowski, Jaśkowski, Bytter, Chałupka, Brodziak, Czajkowski, Charczyński, Pacewicz, Stoiński, Sobolewski, Hoffmann, Janasik, Baranowski.

Ustąpili dh. dh. S. Wysocka, A. Wysocki, Pacewicz, Jankowski, Janasik, Sobolewski.

Dookoptowano w ciągu roku sekretarzem dh. Kubiaka, radnymi dh. dh. Wolniewicza, Osińskiego, Starybrat — Starkowskiego, Walczaka.

4 .stycznia złożył urząd sekretarza dh. Kubiak, sekretarjat objął aż do zjazdu delegatów dh. Jaskowski.

W skład Komisji rewizyjnej wchodzili dh. dh. Wojciechowski Michał, Weselik Stefan i Libera Stan.

W skład delegatów na zjazd Rady Związkowej dh. dh. Łukomski, Lewandowski, Frydrych, Walczak, Pacewicz, ich zastępców dh. dh. Bytter, A. Wysocki, Jęczkowiak. W skład sądu honorowego dh. dh. Starybrat, Rudolf, Maćkowiak, Gładysz, Wiktor Weselik, Chaufer, M. Wojciechowski i Tucholski.

W czasie od 1. marca 1925 do 8. lutego 1926 włącznie, odbyło się 26 posiedzeń Przewodnictwa Okręgu (w tem 1 zebranie wspólnie z prezesami gniazd Poznańskich), 1 zjazd Rady Okręgowej (1. 3. 25.), 1 zjazd prezesów i naczelników gniazdowych (29. 6. 25.), 1 zjazd zarządów gniazdowych (8. 11. 25.).

Z początkiem roku liczył Okręg 37 gniazd. W ciągu roku powstały nowe gniazda: Jankowiec, Lusówko, Witkowo, Rokietnica, Konarzewo, Dębiec i Luboń. Zawiesiły swe czynności gniazda: Gowarzewo, Krajkowo, Morawsko, Krzesiny, Dębiec i Dębienko.

Obecnie składa się Okręg z 38 gniazd: Poznań Śródmieście, Jeżyce, Łazarz, Śródka, Starołęka, Robakowo, Zegrze, Luboń, Mosina, Puszczykowo, Lasek, Żabikowo, Kiekrz, Naramowice, Rokietnica, Czerwonak, Kostrzyn, Bugaj, Swarzędz, Zalasewo, Stęszew, Rataje, Komorniki, Plewiska, Kotowo, Buk, Dobieżyn, Dopiewo, Więckowice, Wilkowo, Lusówko, Jankowiec, Ceradz Kościelny, Winiary, Junikowo, Główna i Konarzewo. Stan żywotny gniazd, ich oddziałów oraz ćwiczeń wynika z osobnego statystycznego zestawienia.

Usiłowanie Przewodnictwa Okręgu w kierunku pracy nad rozwojem gniazd oraz nad urzeczywistnieniem dążeń naszej organizacji Sokolej były przeogromne. Wysłano 744 korespondecyj. Członkowie Przewodnictwa wykonali razem 103 lustracji i wyjazdów. Urządzono 6 zlotów obwodowych : w Kiekrzu, Swarzędzu, Mosinie, Stęszewie, Starołęce i Buku (zlot w Buku połączony z 30 leciem tegoż gniazda. Wzięliśmy udział w uroczystości poświęcenia boiska gniazda Granowo (okręg grodziski) 28. 6. 25, oraz w uroczystości poświęcenia sztandaru gniazda Bugaj (20. 9. 25), w zlocie Dzielnicy Wielkopolskiej (w czerwcu 1925), na których to zlotach drużyna naszego Okręgu wystąpiła z ćwiczeniami karabinowemi.

Zlot Okręgowy 2. sierpnia 1925 z okazji przyjęcia na ziemiach polskich wycieczki Drużyn Sokolich z Ameryki był ogólnie imponujący i dodatni.

Braliśmy także udział w lipcu 1925 w zbiórce Dzielnicy Wielkopolskiej na rzecz Sokolstwa.

Gniazda Poznańskie i z okolic wzięły udział w poszczególnych obchodach narodowych w Poznaniu oraz w uroczystych procesjach Bożego Ciała. Na szczególniejszą uwagę zasługuje otwarcie mostu Bolesława Chrobrego w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. 13 sztandarów gniazd naszego Okręgu brało udział w uroczystości święta Królowej Korony Polskiej w Częstochowie 3. maja, otrzymując pamiątkowy gwóźdź papieski.

10 druhów z gniazd Poznańskich uzyskało sukces w lekcji wzorowej na kongresie gimnastycznym w Asti we Włoszech w maju 1925 pod przewodnictwem naczelnika Dzielnicy Wielkopolskiej dh. Fazanowicza, dh. Nogaj z gniazda Jeżyce w biegu Kurjera Poznańskiego w kwietniu 1925, dh. Trojakowski z Śródmieścia w kursie Strzelca M. S. W. w czerwcu 1925.

Orkiestra znajdująca się przy Okręgu wykazuje swą sprawność. Dzięki ofiarności niektórych druhów otrzymaliśmy dla niej niejeden instrument muzyczny.

Na tle wojskowo wychowawczym Okręg wyprzedził inne Okręgi w naszej Dzielnicy.

Na terenie Okręgu znajdują się oddziały piłki nożnej przy gniazdach : Śródmieście, Wilda, Jeżyce, Śródka, Winiary, Kostrzyn, Starołęka, Swarzędz i Stęszew.

W wielu gniazdach maleją względnie nikną oddziały żeńskie. W tym kierunku należy więcej baczyć i tworzyć oddziały żeńskie tam gdzie mają pewne podwaliny. Oddziały młodzieży przy poszczególnych gniazdach potrzebują więcej wytężonej opieki ze strony gniazd i wszystkich władz Sokolich. Wyczekujemy opracowanego regulaminu ze Związku.

Okręg przynależy także do Związku Lekkoatletycznego. W zarządzie Okręgowym tegoż Związku zasiadują z naszej strony dh. dh. Stróżyk i Chałupka.

Również ustanowiło Przewodnictwo Okręgu dh. Hoffmanna referentem prasowym.

Ze strony gniazd nie wpływają odsetki od wyników imprez do Okręgu, tak że w tym kierunku musi nastąpić poprawa.

Szczegółowe sprawozdanie odczyta się na zjeździe Rady Okręgowej dnia 7. marca r. b. o godz. 10 przedpoł. na boisku Sokoła.

„Czołem!“

Poznań, d. 15. 2. 26. Wacław Jaskowski.
sekretarz Okręgowy.

—o—

Sprawozdanie naczelnika
za rok 1925.

Na 32 gniazda, które przysłały raporty było ćwiczących 783 druhów, 178 druhen, 631 młodz. męskiej i 260 młodz. żeńskiej, razem 1.807 ćwiczących.

Lekcji odbyło się dla druhów 1.606, druhen 713, młodz .m. 780 i mł. żeńskiej 461.

Uczęszczało przeciętnie na lekcję: 481 druhów, 122 druhen, 330 młodzieży męskiej a 138 młodzieży żeńskiej.

Ćwiczeń wojskowych urządzało 19 gniazd: 230 lekcji, na które uczeszczało przeciętnie 261 druhów.

Publicznych występów urządzono przez gniazda 79.

Wycieczek urządziły gniazda 59, na których zrobiono pieszo 1.134 klm. razem.

Wypadków nieszczęśliwych na ćwiczeniach były 2 (Śródmieście i Winiary), na szczęście lekkie.

Zlustrowano przez naczelnika 12 gniazd, a dalsi groniarze 19 gniazd.

Bibljoteczek technicznych według raportu posiada 9 gniazd, objętość ogólna 127 tomów.

Natomiast grona nauczycielskie znajdują się tylko w 16 gn. Imprez urządzonych przez Okręg było 3 z ogólnem udziałem 848 ćwiczących z gniazd poznańskich.

W 6-ciu obwodowych zlotach stanęło do ćwiczeń razem 735 ćwiczących.

W zlocie okręgowym razem 500 ćwiczących, a w zlocie Dzieln. w Poznaniu 697 ćwiczących.

W zlocie dzielnicy mazowieckiej w Warszawie stanęło do ćwiczeń 80 druhów.

Zbiórek odbyto tylko jeden raz. Pochodów urządzonych z okazji zlotu 1, występów narodowych, — do tych ostatnich stawały tylko gniazda poznańskie, przytem w bardzo nikłej liczbie — odbyły się 16 razy, do których stanęło razem 2.071 druhów, 742 druhen, 919 młodz. męskiej i 444 młodzieży żeńskiej, razem 4.176 uczestników.

Do zawodów urządzonych przez Okręg i Związek Sokoli wzgl. inne organizacje stawała drużyna nasza 15 razy, uzyskując 14 nagród poza Sokołem.

Dnia 25. stycznia 1925 odbyła się wycieczka okręgowa do Stęszewa z pochodami. Udział brało: 18 gniazd, razem 398 uczestników.

Wycieczka dla młodzieży męskiej w II. święto Zielonych Świąt 1925 roku do Wir. Udział 130 młodzieży męskiej.

Posiedzeń naczeln. Okręgu odbyło się 11-cie z udziałem przeciętnie 14 na zebraniu. Do Naczeln. Okręgu należą 14 druhów i 4 druhny.

Nie nadesłały gniazda swych raportów: Naramowice, Czerwonak, Kiekrz, Bugaj, Wilkowo i Konarzewo, które zbyt lekko traktują sprawy sokole, nie wypełniając tym sposobem swych obowiązków; tak samo drużyny gniazd poznańskich przy zbiórkach i pochodach narodowych, stawiając się w tym samym dniu w innych organizacjach, szczycąc się odznaką i czapką niesokolą, zapominając, że pochodząc z Sokoła, powinni mu pozostać wierni. Czas, aby jaknajprędzej przeprowadzić obowiązkowe orzeczenie się, druhów, w jakiej organizacji w przyszłości stawać będą. „Czołem!“

A. Frydrych
naczelnik Okręgu Poznańskiego.

—o—

Sprawozdanie kasowe Okręgu poznańskiego Z. S. P.

DOCHÓD **za czas od 1. 2. 25 r. do 16. 1. 26 r.** **ROZCHÓD**

DOCHÓD	zł	gr
Saldo za rok 1924	107	06
Zaległe składki za rok 1924	72	90
Opłata Gniazd do Związku Dzielnicy za		
I. półrocze 1925 od 2090 członków à 80 gr	1672	—
II. półrocze 1925 od 1468 członków à 1.— zł	1468	—
Danina na rzecz Okręgu 15%-wa	314	90
Podatek na trybuny	1497	20
Imprezy urządzane przez Okręg	3907	59
Zloty Obwodowe	1685	30
Zlot Okręgowy	6066	08
Wpływy za Orkiestrę	7151	17
Książki ewidencyjne	257	65
Karty legitymacyjne Związkowe	63	25
Ze zbiórki ulicznej na rzecz Sokoła	197	87
Wpływy różne	951	76
Depozyt	90	—
Suma	25502	73

ROZCHÓD	zł	gr
Przekazano opłaty od Gniazd za		
I. półr. 1925 od 1.898 czł. à 50 gr do Związku	949	—
II. półr. 1925 od 1.164 czł. à 50 gr do Związku	573	—
Do Dzielnicy Wielkopolskiej za		
I. półr. 1925 od 1.898 czł. à 30 gr	569	40
II. półr. 1925 od 1.146 czł. à 50 gr	573	—
Przekazano do Spółdz. Sokolej	1525	50
Imprezy przez Okręg urządzone	3991	99
Zloty obwodowe	1392	98
Zlot Okręgowy	1793	25
Opłata orkiestry włącznie opłaty dyrygenta reper. instrumentów i Konserwatorjum Muzycznego	3357	56
Nuty	339	05
Zakup instrumentów	671	25
Przeróbka szatni, oddziały dla zawodników, garderoba, sprzętów i orkiestry	616	21
Umundurowanie orkiestry	817	50
Zakup sprzętów do lekkoatletyki	346	68
Przekazano z zbiórki ulicznej na rzecz Sokoła	197	87
Subwencja dla Spółdzielni na trybuny	1000	—
„ „ Gniazd i zawodników	431	85
Lustracja Gniazd	69	27
Administracja	461	61
Nagrody i wpisowe do Zw. L. A.	205	—
Rozgrywki Piłki Nożnej z ram. Okręgu	181	40
Wydatki różne	437	09
Saldo za rok 1925	2	27
Suma	25502	73

Poznań, dnia 14 lutego 1926. Za zgodność:

KOMISJA REWIZYJNA:

Stanisław Łibera **Michał Wojciechowski** **Stefan Weselik**

Okręg kępiński.

Protokół

z posiedzenia Zarządu Okręgowego, odbytego w Kępnie dnia 6 lutego 1926 r.

Prezes druh Kokociński zagaja posiedzenie o godz. 19,30 stwierdzając obecność druhów: sekr. Parzankę, nacz. Tomczaka i Domagałę. Podnaczelnik druh Cieplik uniewinnił swą nieobecność.

1) Ustalono termin, oraz porządek obrad Zjazdu Rady Okręgowej,
2) Sprawa utworzenia baonów Osłony Pogranicza,
3) Powzięcie uchwały odnośnie do rachunku gniazda Olszowy na sumę 254,40 zł,
4) Zatwierdzenie uchwały Walnego Zebrania gniazda Olszowy w przedmiocie zamianowania członków honorowych gniazda,
5) Sprawy gniazd.

I. Tegoroczny Zjazd Rady Okręgowej uchwalono zwołać na niedzielę dnia 21 lutego 1926 r. godz. 10-tą do Kępna. Ustalono porządek obrad Zjazdu Rady Okręgowej.

II. Po zaznajomieniu się z treścią umowy zawartej pomiędzy Organizacjami Wojskowo — Wychowawczemi, a Dowództwem D. O. K. nr. VII., uchwalił Zarząd Okręgowy zwrócić się do Oficera Instrukcyjnego przy P. K. U. z prośbą o przybycie na Zjazd Rady Okręgowej celem poinformowania delegatów gniazd, o zadaniach i celu mających się utworzyć baonów Osłony Pogranicza.

III. Przesłane przez gniazdo Olszowa, sprawozdanie kasowe z uroczystości poświęcenia sztandaru (w dniu 17 maja 1925) uchwalono przyjąć do wiadomości z tem, że likwidowanie przez członka honorowego tego gniazda, dh Daszkiewicza, kosztów przyjęcia ojców chrzestnych w wysokości 254,40 zł, uważa się za nieusprawiedliwione, albowiem przyjąć należy, iż dh D. przyjmował tychże, jako swoich gości.

IV. Dalej przyjęto do wiadomości uchwałę Walnego Zebrania gniazda Olszowy, o zamianowaniu członkami honorowymi Ks. prob. Jasika i druha W. Daszkiewicza.

V. Aby pobudzić zasypiające niektóre gniazda do życia, uchwalono przeprowadzić w niedzielę 14 bm., lustrację gniazd: Domasłów, Trębaczów, Droszki i Rychtal.

Na tem obrady dobiegły końca i druh prezes solwuje posiedzenie o godz. 21,30.

(—) Kokociński prezes (—) J. Parzanka sekretarz

Okręg grodziski.

Dnia 14. II. 26. odbył się Zjazd Rady Okr. w Grodzisku. Na wstępie uczczono pamięć ś. p. Kardynała Dalbora. Obecni na zjeździe: Zarząd 5. Delegaci z Grodziska 2, Opalenica 2, Granowo 1, Chrośnica 1, Goździn Elżbieciny 1, Wilkowo Polskie 1, Rakoniewice 1, oraz 7 gości.

Pkt. 2. Odczytanie protokółów. Przyjęto bez zmian.

Pkt. 3. Prezes odczytuje: a) Doniesienie o zlikwidowaniu gniazda Dembsko, b) o założeniu gn. Goździn Elżbieciny i c) sprawozdanie z lustracji gn. Modrze, gdzie niema kandydata na prezesa.

Pkt. 4. Na przewodniczącego dzisiejszego zebrania obrano dh Krawca.

Pkt. 5. Zarząd zdaje sprawozdanie. W kasie Okr. na rok 1926 pozostaje 55,— zł a zaległości z gniazd przeszło 100,— zł.

Pkt. 6. Tajny wybór prezesa i zastępcy. Wybrano na prezesa dh Pospieszny Grodzisk, zast. prez. prez. Krawca Opalenica, sekr. Kotlińskiego, zast. sekr. Nowackiego, skarbnikiem Bogusławskiego, na-

czelnikiem Wojciechowskiego, wszyscy z Grodziska, pozatem weszli do zarządu dh Szary, Śpiewek, Szott, Wojciechowski Wacł. i Grygiel.

Pkt. 7. Dla naczelnika Okr. uchwalono gratyfikację roczną w wys. 200.— zł.

Pkt. 8. Składkę dla Okr. uchwalono na 1.— zł od członka na rok 1926.

Pkt. 10. Zlot Okr. w r. 1926 odbędzie się w Opalenicy.

Pkt. 11. i 12. Sprawę przysposobienia wojskowego oraz sprawę Zlotu w Pradze referuje obszernie dh naczelnik Wojciechowski.

Po 4 godzinach Zjazd zakończono hasłem „Czołem!"

Pospieszny prezes St. Koliński sekretarz

Pomorze.

Rozkaz nr. 2.
Przewodnictwo Okręgu IV.

Toruń, dnia 15 lutego 1926 r.

1. Raporty i wykazy statyst.

Raport i wykaz statystyczny za czas do dnia 31. 12. 1925 r. należy wypełnić i jaknajrychlej tu przedłożyć. Przewodnictwo Okręgu przedłoży 1 egz. Przewodnictwu Związku, 2 egz. Przewodnictwu Dzielnicy, 3-ci egz. zatrzyma dla siebie a 4-ty zatwierdzony odeśle z powrotem Zarządom Gniazd. Należytość po 20 gr za druki (po 5 gr za egzempl.) dołączą Zarządy w markach pocztowych.

2. Zmiana nazwy.

„Związkowy Wydział Wychowania Fizycznego" otrzymał w myśl uchwały Zarządu Związku z 6 bm. nazwę: „Związkowy Wydział Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

3. Ustalenie strojów uroczystego i ćwiczebnego.

Sprawa ustalenia strojów uroczystego i ćwiczebnego dla druhen jest w toku załatwienia przez Przewodnictwo Związku. Spodziewać się należy, że w niedługim czasie jednolity strój będzie zaprowadzony.

Wobec tego nowowstępujące druhny winny się na razie wstrzymać od sprawiania mundurów.

4. Zwrot ku lepszemu.

Z przyjemnością zaznacza się, że w administracji poszczególnych Gniazd nastąpił zwrot ku lepszemu. Zarządy Gniazd przyszły do przekonania, że tak długo Okręg nie będzie uporządkowany, jak długo Gniazda nnie przyzwyczają się do punktualnego i szybkiego wykonanią zarządzeń. Na razie może druhowie sekretarze mają trochę za dużo pracy, lecz gdy się ustali stan osobowy Gniazda a temsamem i Okręgu, oraz unormuje się jednolite skrócone urzędowanie w Gniazdach to zapanuje ład i porządek i druhowie sekretarze będą mieli już tylko do załatwiania sprawy bieżące.

5. Walne zebranie w Kowalewie.

Nadesłany protokół z Walnego zebrania odbytego w Gnieździe Kowalewo dnia 16. stycznia br. przyjmuje się do wiadomości z wyjątkiem sprawy budżetu, którą korespondencyjnie się załatwia oraz zatwierdza się wybrany Zarząd w skład którego weszli druhowie:

Grochowski — prezes B. Niewiada — zast. prezesa, Ł. Szyczewski — sekretarz, H. Niewiada — zast. sekretarza, Wroński — skarbnik, J. Stankiewicz — naczelnik.

6. Walne zebranie w Wąbrzeźnie.

Przyjmując do wiadomości sprawozdanie z rocznego zebrania odbytego 17. 1. br. w Wąbrzeźnie — zatwierdza się wybrany Zarząd, Franciszek Czerwiński — prezes, dh Antoni Makowski — wiceprezes, dh Józef Zalewski — skarbnik, dh Jan Nitka — sekretarz, dh Guzowski — zast. sekret., dh Władysław Szymański — naczelnik.

7. Walne zebranie w Podgórzu.

Przyjmując do wiadomości sprawozdanie z walnego zebrania odbytego d. 8. 12. 25 r. w Podgórzu zatwierdza się wybór sekretarza dha Auguścińskiego.

8. Skład nowego Zarządu Gniazda Chełmży.

Zatwierdza się skład nowego zarządu Gniazda w Chełmży wybranego na ostatniem walnem zebraniu:

Dh Wincenty Kulpiński — prezes, dh Norbert Komowski — wiceprezes, dh Zygmunt Linkowski — sekretarz, dh Sylwester Pieńczewski — zast. sekret., dh Franciszek Dolecki — naczelnik.

9. Skład nowego Zarządu Gniazda w Golubiu.

Zatwierdza się skład nowego zarządu Gniazda w Golubiu wybranego w d. 17. stycznia br. a to:

Dh Paweł Szymański — prezes, dh Antoni Golus — wiceprezes, dh Leon Nozdrzykowski — skarbnik, dh Kazimierz Mądrowski — sekretarz, dh Jan Buliński — zast. sekretarza, dh Franciszek Bielawski — naczelnik, dh Jan Mazurkiewicz — podnaczelnik.

10. Skład nowego Zarządu Gniazda w Toruniu.

Zatwierdza się wybór nowego zarządu Gniazda w Toruniu, dokonany na walnem zebraniu d. 8. 12. 25.:

Dh Leon Adamski — prezes, dh Bonifacy Majchrzycki — wiceprezes, dh Jan Kilanowski — sekretarz, dh Jan Piotrowicz — zast. sekretarza, dh Stanisław Lendzion — skarbnik, dh Franciszek Gerstman — naczelnik, dh Klemens Felchnerowski — zast. naczelnika, dh Władysław Jezierski, dh Jan Wierzchowski, dh Maksymiljan Gordon i dh Stanisław Lisiecki — ławnicy.

11. Delegat do Rady Okręgowej.

Delegatem do Rady Okręgowej z Gniazda Podgórz wybrano dha Tadeusza Webera.

12. Ruch zabawowy w Gniazdach.

W Golubiu odbyło się dnia 7. lutego br. przedstawienie amatorskie. Odegrano sztukę p. t. „Chata za wsią". Tego saego dnia w Wąbrzeźnie odegrano melodramat p. t. „Gałgan duch" czyli „Trójka hultajska". Gniazdo w Wąbrzeźnie przeznaczyło czysty zysk na zakup mundurów dla drużyny ćwiczącej.

13. Stan osób.

Nareszcie zaczynają wpływać imienne spisy członków Gniazd, których posiadanie jest pierwszym warunkiem urzędowania Przewodnictwa Okręgu:

Gniazdo Chełmża wykazuje stan z dniem 1. stycznia 1926 90 członków, z tego oddział męski liczy 56 druhów niećwiczących, 21 ćwiczących, razem 77. Oddział żeński 13 druhen (wszystkie ćwiczą).

14. Ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków.

Wobec tego, że Przewodnictwo Dzielnicy odstąpiło sprawę ubezpieczenia do załatwienia Okrę-

gowi wzgl. Gniazdom we własnym zakresie — Przewodnictwo Okręgu zażądało oferty od Towarzystwa Akc. Ubezp. „Vita" w Poznaniu, która opiewa, że w razie ubezpieczenia przy świadczeniach 1 000zł w razie śmierci 1000 zł, w razie stałej niezdolności do pracy 1,— zł dziennego odszkodowania, w razie czasowej niezdolności do pracy wynosi składka roczna za każdego czynnego członka 1,88 zł. Zarządy Gniazd, które zainteresują się tą sprawą mogą ją załatwić przez Przewodnictwo Okręgu.

15. Zaległe składki.

W celu ostatecznego załatwienia sprawy zaległych składek poleca się Zarządom Gniazd doniesienie do 5 dni od daty rozkazu — ile na podstawie ksiąg kasowych Gniazdo winno po koniec roku 1925 a) do Okręgu, b) do Dzielnicy, c) do Związku.

16. Mianowanie członków honorowych.

Wobec tego, że jak zauważono — niektóre Gniazda zbyt hojnie szafują mandatami członków honorowych — zarządza sią by na przyszłość nie mianowano członków honorowych bez poprzedniego uzyskania w tym celu pozwolenia Przewodnictwa Okręgu. W celu utrzymania ewidencji obecnych członków honorowych Okręgu — poleca się Zarządom Gniazd przedłożenie do 1. 3. br. spisu członków honorowych z podaniem dat :

Imię i nazwisko, wiek, czy i od kiedy należy do Gniazda, zawód, adres, kiedy zamianowany został członkiem honorowym, zaco nadano ten tytuł.

17. Budżety na rok 1926.

Zatwierdza się budżet Gniazda Podgórz na r. 1926 wykazujący tak w przychodzie jak i w rozchodzie kwotę 802 zł.

Zatwierdza się budżet Gniazda Toruń na r. 1926 wykazujący tak w przychodzie jak i w rozchodzie kwotę 1.500,— zł.

18. Roczny Zjazd Rady Okr.

Dnia 28 lutego br. odbędzie się w Chełmży roczny Zjazd Rady Okręgu IV. Przewodnictwo Okręgu IV poleca Zarządom wszystkich Gniazd wysłanie delegatów na zjazd z powodu ważnych spraw, objętych porządkiem obrad. Zarząd Gniazda Chełmża poczyni odpowiednie przygotowania w sprawie wynajęcia sali, zakwaterowania i zaprowiantowania delegatów. Porządek obrad, miejsce i czas obrad dodatkowo zostaną podane do wiadomości. Zarządom Gniazd poleca się wykonanie do dnia 28. bm. wszystkich wydanych zarządzeń w rozkazach względnie dopilnowania druhów Sekretarzy, by spełnili w tym kierunku swe obowiązki — a w szczególności należy ostatecznie na zjeździe Rady Okręgowej przedłożyć o ile to w międzyczasie się nie stało :

a) dokładny imienny spis członków wedle stanu z dniem 1. 1. 1926.
b) kronikę Gniazda od czasu założenia do końca r. 1925.
c) dokładne sprawozdanie z działalności Gniazda w roku 1925.
d) wszelkie zdjęcia fotograficzne jakie posiada Zarząd lub poszczególni członkowie — nadające się do zilustrowania historji Gniazda (zdjęcia będą zwrócone),
e) sprawozdanie z ostatniego rocznego zebrania,
f) budżet na rok 1926,
g) zaległe składki do Okręgu, Dzielnicy i Związku po koniec roku 1925.

Następnie przedłożyć należy do wglądu księgi kasowe i księgi protokularne, prowadzone w Gniazdach, jako też wzory pieczęci, formularze i koperty, używane do koespondencji.

19. Lustracja Gniazda w Chełmży.

Dnia 28 lutego br. popołudniu przeprowadzona będzie lustracja Gniazda w Chełmży. Godzina przybycia lustratorów podaną zostanie dodatkowo. Zarząd Gniazda zechce wezwać wszystkich członków tak ćwiczących jak i niećwiczących do wystąpienia. Kto ma strój sokoli winien w nim wystąpić. Druh Naczelnik Okręgowy przeprowadzi przegląd wszystkich oddziałów ćwiczących, którzy winni wystąpić w stroju ćwiczebnym. Druh Sekretarz Okręgowy zlustruję kancelarję Gniazda. W tym celu należy mieć w zupełności przygotowane wszelkie akta, protokóły, spis inwentarza etc. oraz książki kasowe.

Z ŻYCIA GNIAZD

Sprawozdanie z odbytych lustracji Tow. gimn. Sokół.

W Granowcu odbyła się lustracja walnego zebrania 1 .I. 26. o godz. 6-tej po poł. w lokalu dh Śniatały. Zebranie zagaił członek Wydział. Okr. dh Surma z Ostrowa, wita zebranych druhów i gości, życząc wszystkim dosiego roku. Na zebranie stawiło się 13 druhów i 5 gości, dh prezes Kubica uniewinnia się, obiecując później przybyć, taksamo zast. prezesa uniewinnił się z powodu służby.

Na przewodniczącego wybrano dha Surmę, na sekretarza dha Szuberta, ławnikami dha Skrzypka i Chmielewskiego. Po odczytaniu protokółu z ostatniego nadzwyczajnego walnego zebrania z dnia 23. 8. 25 r przystąpiono do sprawozdań Zarządu. Sprawozdanie Prezesa odroczono aż do przybycia. Ze sprawozdania sekretarza wynika, że odbyło się jedno walne zebranie, jedno nadzwyczajne walne i jedno w Zarządzie. W kasie znajduje się obecnie 4,52 zł. Ze sprawozdania naczelnika wynika, że ćwiczenia się nie odbywaly z powodu braku ćwiczących. Nad temi sprawozdaniami wywiązała się obszerna dyskusja. Dh Surma stwierdził braki podpisów prezesa pod protokółami zebrań. Dh sekretarz nadmienia, że raz zwołano zebranie, na które się stawiło kilka druhów prócz prezesa, wobec czego zebranie się nie odbyło. W komunikatach Zarządu odczytał dh naczelnik Śniatała okólnik z grona technicznego z dnia 10. 12. 25. — Na członków się nikt nie zgłosił. Referat o działalności Sokoła wygłosił dh Surma. — W dyskusji zabrał głos dh Harmata i ubolewa, że obywatelstwo w Granowcu zajmuje się bardzo mało Sokołem. — Dh Skrzypek nadmienia, że tak młodzież jak i starsi stronią od Sokoła i poleca zwołać wiec agitacyjny, aby módz przedstawić działalność i korzyści Tow. Gimn. Sokół. — W następnym punkcie wybrano jako prezesa dh Harmatę, proponowanego przez dha Skrzypka i St. Śniatałę. Dh Harmata oświadcza, że jest ewangelikiem i zapytuje się czy to nie przeszkadza Towarzystwu. Dh Surma wyjaśnia, że według § 8. statutu Tow. Gimn. Sokół, może być członkiem każdy Polak.

Do grona technicznego wybrano 5 druhów. Druh Surma prosił dh prezesa do objęcia miejsca przewodniczącego z powodu odjazdu o godz. 8,30. — We wolnych wnioskach stawił dh prezes wniosek o ściągnięcie zaległych składek, a kto takowe nie uiszczy zostanie bezwzględnie z Tow. skreślony, dh Skrzypek natomiast stawil wniosek ażeby składkę ściągnąć tylko za ostatni kwartał 25 roku z powodu trudnych warunków materjalnych, w tej myśli uchwalono również wysłać wniosek do Zarz. Okręgowego. Wniosek

został przyjęty. Składkę miesięczną uchwalono w kwocie 30 groszy od każdego członka na rok 1926. Dh Chmielewski proponuje urządzić jakąkolwiek zabawę celem podniesienia stanu kasy. W tym celu zamierza dh prezes poinformować się z gronem nauczycielskiem celem urządzenia przedstawienia amatorskiego. — Po wyczerpaniu się dyskusji dh prezes zakończył zebranie hasłem „Czołem!".

Walne zebranie i lustracja odbyła się w Bogdaju dnia 3. 1. 26. o godz. 4-tej u dh Dolaty.

Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania przystąpiono do sprawozdania Zarządu. Dh prezes nadmienia, że odbyło się 5 zebrań miesięcznych: 2 w zarządzie i jedno przedstawienie amatorskie. Obecnie liczy Tow. 34 druhów, w tem 20 ćwiczących. Dh. skarbnik podaje do wiadomości, że stan kasy wynosi obecnie 55,92 zł, a członkowie ze składkami nie zalegają. Ze sprawozdania naczelnika wynika, że odbyły się 24 lekcje ćwiczeń, na które stawiło się przeciętnie 20 druhów i prosi o zwolnienie z stanowiska naczelnika z powodu choroby, w miejsce to proponuje dha Cierpkę Jana, który powrócił z wojska jako kapral i bardzo dobrze ćwiczy. — Komisja rewizyjna stwierdziła, że książki kasowe znajdują się w najlepszym porządku, i prosi o udzielenie pokwitowania skarbnikowi i zaufania całemu Zarządowi. W miejsce ustępującego naczelnika Płokarza, wybrano dh Jana Cierpkę, który się na to zgodził. Do grona technicznego wybrano 5 druhów. Referat o działalności Sokoła wygłosił dh Surma. Składkę miesięczną uchwalono pozostawić jak dotychczas. — W wolnych wnioskach zachęca dh Surma do zapisania organu Sokoła, który winno Tow. na 4 druhów jeden egzemplarz abonować, również proponuje zapisać dla Zarządu Przewodnik Gimnastyczny Sokół z Warszawy. Zarząd odniósł się do tego przychylnie. Dh Płokarz odczytał nowy rozkład ćwiczeń na pierwszy kwartał 26. r. Dh prezes oznajmia, że wysłano pismo do administracji ks. Turn & Taxis w Krotoszynie w celu udzielenia drzewa dla przebudowy strzelnicy wspólnie z powstańcami w Bogdaju, które jednakowoż wróciło z odpowiedzią odmowną. Po wyczerpaniu się dyskusji zamknął dh prezes zebranie odśpiewaniem pieśni „Ospały i gnuśny", hasłem „Czołem".

W Radłowie odbyła się lustracja walnego zebrania dnia 6. I. 26. o godz. 4,30 na sali dha Stodolskiego, zebranie zagaił dh prezes wita zebranych dh. dh. i gości. Na przewodniczącego wybrano dha Surmę, na sekretarza dha Młynarczyka, ławnikami dh Stodolskiego i Migalskiego. W komunikatach Zarządu dh prezes podaje do wiadomości, że zamierzano kupić wiatrówkę, ponieważ była za droga, odstąpiono od kupna. Dh sekretarz odczytał okólnik grona technicznego z Ostrowa z dnia 10. 12. 25. W sprawozdaniu Zarządu dh prezes daje krótkie sprawozdanie: zebrań miesięcznych odbyło się 3, jedno w Zarządzie, i jedno przedstawienie amatorskie. Dh sekretarz oznajmia, że Tow. liczyło przeszło 26 dhów, a obecnie 30 dh. Ze sprawozdania skarbnika wynika, że stan kasy wynosi obecnie 75,49 zł. Dh naczelnik daje sprawozdanie z odbytych ćwiczeń i to: ćwiczeń odbyło się 22 z udziałem 16 dhów. Nad temi sprawozdaniami wywiązała się obszerna dyskusja. Dh naczelnik Przybylski z Pogrzebowa ubolewa nad tem, że starszych obywateli do Sokoła bardzo mało należy, i prosi, by Tow. sąsiednie się wzajemnie odwiedzały i popierały. W uzupełnieniu Zarządu wybrano jako zastępce prezesa dha Mizgalskiego, naczelnikiem dha Sójkę, a do grona technicznego wybrano 5 druhów. Referat o wychowaniu fizycznem wygłosił dh Surma. Na członków zapisało się 3 druhów, którzy zostali do Tow. przyjęci. Składki miesięcznej uchwalono na razie nie zmieniać.

Sprawę Organu Sokoła przedstawił dh Surma i zachęca zebranych do abonowania tegoż. W wolnych wnioskach dh prezes proponuje urządzić na wiosnę wycieczkę do Gołuchowa, na którą się zebrani zgadzają. Dh Przybylski z Pogrzybowa nadmienia, że Sokół z Pogrzybowa się do tej wycieczki przyłączy. Dh Surma prosi, ażeby Tow. wysłało delegatów na okręgowe zebranie dnia 7. 2. 26. w Ostrowie. Po wyczerpaniu się dyskusji nikt więcej głosu we wolnych wnioskach nie zabrał. O godz. 7,15 przewodniczący zamknął zebranie po odśpiewaniu pieśni „Boże coś Polskę" hasłem „Czołem!".

W Tarchałach Wielkich odbyła się lustracja walnego zebrania dnia 11. I. 26. o godz. 6-tej. Zebranie zagaił zast. prezesa dh Pawlak, wita zebranych druhów i gości.

Na przewodniczącego wybrano dh Surmę, na sekretarza dh Dolatkę St., na ławników Maciejewskiego i Rasiaka. Ze sprawozdania prezesa wynika, że odbyło się 8 miesięcznych zebrań, jedno nadzwyczajne walne, dwa w Zarządzie i jedno przedstawienie amatorskie. Na zebranie stawiło się 22 druhów i 3 gości. Ze sprawozdania skarbnika wynika, że w kasie znajduje się obecnie 78,81 zł i 2 fr. fr. i że połowa członków zalega ze składkami. Ze sprawozdania naczelnika wynika, że odbyło się 14 ćwiczeń, jedna wycieczka, w ćwiczeniach brało 13 druhów udział. Komisja rewizyjna stwierdziła, że książki kasowe znajdują się w najlepszym porządku i prosi o udzielenie pokwitowania skarbnikowi. Na prezesa wybrano Dolatkę Teodora, na zast. prezesa Kołodzieja Jana, na sekretarza Dolatkę Stan., zast. Poprawę Fr., skarbnikiem Barabasza Wiktora, zast. Brzzicha Stan., naczelnikiem Janosia Andrz., zast. Michalaka, rewizorów kasy Pawlaka, Michalaka, Kryjoma, na ławników Jędrzejaka, Maciejewskiego i Kołodzieja Feliksa, a do grona technicznego 5 druhów. Na członków zgłosiło się 3 gości, którzy zostali przyjęci. Sprawę składek odroczono do następnego zebrania po zjeździe delegatów. W wolnych wnioskach dh Surma zachęca do zapisania organu Sokoła. Dh Kryjom stawia wniosek o ściągnięcie zaległych składek do następnego zebrania, a kto takowych nie uiszczy, będzie z listy członkostwa skreślony, wniosek został przyjęty. W dyskusji nikt więcej głosu nie zabierał, na czem dh prezes po odśpiewaniu pieśni „Ospały i gnuśny" zakończył zebranie hasłem „Czołem!".

W Gorzycach W. odbyła się lustracja walnego zebrania dnia 14. I. 26. o godz. 6,30 w lokalu dh Janiaka. Zebranie zagaił dh prezes Nowak, wita zebranych dhów i gości, których było w liczbie 30 dhów i 4 gości.

Na przewodniczącego wybrano dha Surmę, na sekretarza dh Fralę, na ławników Pacholczyka i Wawrzyniaka. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania i komunikatów Zarządu przystąpiono do sprawozdań Zarządu. Ze sprawozdania prezesa wynika, że się odbyły 3 zebrania miesięczne, 2 w Zarządzie, jedno nadzwyczajne i urządzono jedno przedstawienie amatorskie. Ze sprawozdania sekretarza wynika, że Tow. liczy 40 dhów, w tem 24 ćwiczących, w dniu powołania do życia liczyło 25 członków. Dh skarbnik podaje, że stan kasy wynosi obecnie

26,13 zł a 12 dhów zalega z wpisowem i ze składką miesięczną. Ze sprawozdania naczelnika wynika, że ćwiczeń odbyło się 12 z udziałem 24 dhów. Komisja rewizyjna stwierdziła książki kasowe z wynikiem dobrym i prosi o udzielenie pokwitowania skarbnikowi. Do grona technicznego wybrano 5 dhów. Referat o działalności Sokoła wygłosił dh Surma. Na członków zgłosiło się 2 gości, których przyjęto do Towarzystwa. Składkę miesięczną uchwalono, pozostawić te samą nadal. Wkładki zaległe i wpisowe muszą być uregulowane do następnego zebrania. W sprawie organu Sokoła przedstawił dh Surma i zaleca do zapisania go jeden egzemplarz na 4 członków. W wolnych wnioskach dh Sajna stawił wniosek o wystąpienie z Tow. oraz 3 dh z dominji podając jako powód zwrócenie uwagi przez prezesa Nowaka podczas tańca. Wniosek nie został przyjęty. Na zarzucony fakt dha Sajny, dh prezes wyjaśnia, że zwrócił uwagę podczas tańca, ażeby się bawili spokojnie i ustępowali gościom. Zebrani uznali zwróconą uwagę przez dha prezesa za słuszną. — Dh Surma prosi o wysłanie delegatów na Zjazd Okręgowy dnia 7. 2. 26. w Ostrowie. — W wolnych wnioskach zabrało jeszcze kilku dh głos w sprawach tyczących Sokoła i na tem zakończono zebranie o godz. 8-mej odśpiewaniem pieśni „Ospały i gnuśny". —

W Zacharzewie odbyła się lustracja walnego zebrania dnia 17. I. 26. o godz. 3 po poł. w lokalu p. Łochińskiego.

Zebranie zagaił dh prezes Łochinski, wita zebranych dhów i gości w liczbie 27 dh. i 6 gości.

Na przewodniczącego wybrano dh Pływaczyka, na sekretarza dh Żurka, na ławników dh Marczaka i Sójkę z Radłowa. Po odczytaniu protokółu i komunikatów Zarządu przystąpiono do sprawozdań. — Ze sprawozdania prezesa wynika, że odbyło się 5 zebrań mies., 6 w Zarządzie, jedno przedstawienie amatorskie i jeden obchód powstania listopadowego. Ze sprawozdania naczelnika wynika, że odbyło się 17 lekcji ćwiczeń z udziałem 12 druhów. Tow. urządziło zawody jesienne i jedne ćwiczenia nocne do Czekanowa. Ze sprawozdania skarbnika wynika, że stan kasy wynosi obecnie 58,— zł. Na członków zgłosiło się 3 gości, których jednogłośnie przyjęto. Skarbnikiem wybrano dh Pływaczyka, zast. dha Byzię, rewiz .kasy dha Sukalskiego i ławnikiem dha Zmyślonego. Do grona technicznego wybrano 5 druhów. Referat o działalności Sokoła wygłosił dh Surma. Składkę miesięczną uchwalono pozostawić dotychczasową. W sprawie nadesłanych wniosków, uchwalono skreślić karę nałożoną za niestawienie się na ćwiczenia dh Żurkowi. Wniosek dha Kolasy o wystąpienie z Tow. przyjęto. W wolnych wnioskach zabierało kilku druhów głosy w różnych sprawach tyczących Sokoła. Po odśpiewaniu pieśni „Ospały i gnuśny" dh przewodniczący zamknął zebranie o godz. 6,30 hasłem „Czołem". —

Dnia 31. I. 26. o godz. 4-tej po poł. odbyło się w Odolanowie w lokalu dha Błocha walne zebranie Tow. Gimn. Sokół.

Zebranie zagaił dh prezes Błachiński w obecności 24 druhów i 2 gości.

Po przeczytaniu protokółu przystąpiono do sprawozdań Zarządu. Ze sprawozdania prezesa wynika, że się odbyło 9 miesięcznych zebrań, jedno nadzwyczajne walne i 4 w Zarządzie. — Ze sprawozdania skarbnika wynika, że stan kasy wynosi obecnie 46,41 zł. Większa część zalega ze składkami. Komisja rewizyjna książek kasowych nie zbadała, bo nie była powiadomiona o przeprowadzeniu rewizji. Rewizja kasy i bibljoteki ma być uregulowana do następnego zebrania. Dh naczelnik daje obszerne sprawozdanie z którego wynika, że się odbyło 14 lekcji ćwiczeń, 5 wycieczek przeszło 128 km. Tow. wysłało 2 delegatów ze sztandarem do Częstochowy na święto Królowej Korony Polskiej dnia 3 maja, Tow. brało udział w obchodzie 3 maja w Odolanowie, przyjęciu p. Prezydenta Rzeczypospolitej w obchodzie Bolesława Chrobrego, w zlocie dzielnicowym z udziałem 11 druhów, w zlocie okręgowym z udziałem 8 druhów. — Nad temi sprawozdaniami wywiązała się dyskusja, w której kilku druhów zabrało głos.

Na zastępcę naczelnika wybrano dha L. Bochyńskiego. — Składkę miesięczną ustalono na 30 groszy a wpisowe 1 złoty. — W sprawie zaleg. składek do Okręgu, uchwalono wysłać w tej sprawie pismo. — Przedstawienie amatorskie uchwalono urządzić w dniu 14. lutego 26. W wolnych wnioskach poruszono przez dh Surmę sprawę zlotu okręgowego Tow. się zgodziło na urządzenie takowego w Odolanowie i ma być omówiony na zjeździe delegatów okręgowych w Ostrowie dnia 7. 2. 26.

Na delegatów wybrano dha Cięciałę, dha Bochyńskiego, dha Chlebosia i dha Geryllę. Dh Surma zachęca zebranych do zaabonowania organu Sokoła i przewodnika gimnastycznego Sokół. Dh Dr. Augustowicz proponuje wystosować pismo do Komitetu Tow. Wojsk. Wychow. w miejscu w sprawie obchodu 3 maja. Po wyczerpaniu się dyskusji zamknięto zebranie o godz. 7,45 odśpiewaniem pieśni „Ospały i gnuśny" i hasłem „Czołem!".

Ostrów, dnai 3. II. 1926.

Członek Wydziału Okręg. Tow. Gimn. Sokół. w Ostrowie
Franciszek Surma.

SPORT

Polonja — Skra 6:4 (4:0). — Mecz ten odbył się na boisku Skry w fatalnych warunkach terenowych i przyniósł niespodziewanie zwycięstwo A-klasowym nad słabszą fizycznie Skrą, która mimo ambitnej i celowej gry nie była w stanie uzyskać nawet punktu honorowego. Gra pod znakiem stałej, lecz nie przytłaczającej przewagi Polonji, do przerwy obfitowała mimo błota w ładne momenty; po pauzie Polonja zaczęła grać zbyt ostro, chwilami nawet brutalnie. Ze Skry wyróżnili się obaj obrońcy, oraz niezwykle pracowity bramkarz. Polonja wystąpiła z Lothem II w bramce. Sędziował p. Panz. Publiczności ponad 1.500.

Warszawianka — Orkan 13:1 (6:0). — Park Sobieskiego. Po wysoko cyfrowej porażce Barkochby przyszła kolej na Orkan, który uległ biało-czarnym w niemniej druzgocącym stosunku. Warszawianka na ogół miała przewagę mniejszą, jednak niżby wskazywał na to rezultat. Orkan wykazał zupełny brak treningu zimowego, co głównie przyczyniło się do klęski.

Na meczu tym środkowy pomocnik Warsz. Ordon obchodził jubileusz 100 gry w barwach pierwszej drużyny. Sędziował p. T. Walczak.

Ruch — Korona 3:1 (2:1). — Gra słaba i nieinteresująca ze względu na brak treningu obu drużyn. Korona, osłabiona brakiem kilku graczy, grała bardzo słabo, to też zwycięstwo drugo-klasowych jest zupełnie zasłużone. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Prokopowicz, Klimkiewicz i Fert z karnego. Z Ru-

chu wyróżniła się trójka obrony i środkowa trójka ataku. Sędziował p. Pozner.

Sarmata — Skra II 2:2 (1:2) przedmecz zawod. Polonja — Skra.

Ruch (kombinowany) — **Pocisk** (Rembertów) **4:2 (2:1).**

W. S. H. Politechnika — Piłka latająca 15:14, 15:14. — Mecz, rozegrany w sali gimnastycznej gimnazjum Rontalera między reprezentacjami wyższej Szkoły Handlowej i Politechniki, przyniósł zwycięstwo W. S. H., aczkolwiek Politechnika górowała lepszą techniką i zgraniem. Przyczyną porażki drużyny Politechniki był niepełny skład (4 graczy, zamiast 6). Wyróżnił się Stajewski z Politechniki. Poziom gry drużyny W. S. H. — jednakowy. Sędzia p. Wirszyłło.

RÓŻNE

Wyżej położona lewa łopatka. Można zauważyć, że łopatka lewa niektórych ludzi wyżej jest położona. Winę w tem ponoszą ci, którzy w okresie pierwszych kroków małego dziecka prowadzą je za lewą rękę i niejednokrotnie w złości dzieckiem podrywają. Tens posób prowadzenia powoduje, że dziecko staje się zdeformowane.

Liczba niewidomych w Europie wynosi około 300.000, według obliczenia prof. uniwersytetu w Bazylei, Brucknera. W Niemczech znajduje się 35.000. Szczególnie wielką ilość niewidomych wykazują: Finlandya, Węgry i Egipt, ponieważ w krajach tych szczególnie rozpowszechnionem jest tak zwane „egipskie zapalenie oczu".

Oślepieni podczas wojny ratowani. Pewnemu francuskiemu lekarzowi udało się kilkadziesiąt operacji i oślepieni podczas wojny uzyskali wzrok. Odbywają się wędrówki do lekarza tego. Obecnie wyjeżdża do Marsylii, gdzie zgromadzonych kilkaset zaślepniętycsh spodziewa się od niego ratunku.

Ponura statystyka. Według ostatnich obliczeń, jedna czwarta ogólnej liczby ludzi umiera przed 7 rokiem życia, połowa zaś nie przekracza 70 lat. Na 100.000 ludzi tylko 1 dosięga 100 lat; na 500 jeden 90 lat, na 100 jeden 60 lat. Rocznie umiera 33 miljony ludzi, dziennie 90.411, w ciągu godziny 3.767, podczas minuty 63.

Straszne wiadomości dla wszystkich. Z Bostonu donoszą, iż sensacją świata lekarskiego całych Stanów Zjednoczonych jest niesamowita choroba, która nawiedziła okolice miasta Kittening. Przeszło trzystu ludzi przez jedną noc stało się łysymi akobiety obudziły się z lśniącemi czaszkami bez włosów. Lekarze zdołali stwierdzić, że jedynie osoby w wieku od 19 do 30 roku życia ulegają tej chorobie. Dziwnem jest również, że ludzie dotknięci (częściowo łysiną, stali się kompletnie łysymi. Mikroskopiczne badania włosów, pochodzących z rozmaitych głów, pozwoliły lekarzom odkryć nowego mikroba, żyjącego na głowie ludzkiej.

Stany Zjednoczone proponują Polsce traktat przyjaźni. Rząd amerykański zaproponował rządowi polskiemu zawarcie traktatu przyjaźni, połączonego z traktatem handlowym i konsularnym, któryby zastąpił istniejący pomiędzy obu państwami w dziedzinie stosunków handlowych tak zwane „modus vivendi". Nad projektem tym odbyła się narada wewnętrzna w ministerstwie przemysłu i handlu.

Niszczenie strasznego płynu. W roku 1917 wynalazł pewień profesor amerykański płyn o strasznej sile niszczycielskiej i ofiarował go armji amerykańskiej. W skutkach był tak straszny, że, jak wtedy obliczono, można było zniszczyć Niemcy i Austrję. Użyciu jednak tego płynu sprzeciwiał się Wilson. Obecnie został ten straszliwy płyn wywieziony na dalekie morze i tam w ogromnych naczeniach pancerowych zatopiony.

Pokojowo usposobiona Rosja. Budżet wojskowy Rosji sowieckiej na rok 1926 wzrósł o 46 % w stosunku do roku poprzedniego. Suma wyznaczona nan wojsko wynosi od 800 do 1.000 milionów rubli złotych. Stan liczebny armji regularnej wynosi około 610.000 ludzi, a zarazem z wojskami zbierającemi się w czasie ćwiczeń około 1.100.000 ludzi. W obecnej chwili znajduje się w Rosji 76 fabryk broni, amunicji i prochu, 23 fabryk samolotów i 19 fabryk chemicznych. Kierownictwo nad wyszkoleniem armji rosyjskiej, zarówno jak nad organizacją i rozwojem przemysłu wojennego posiadają Niemcy. Liczba aparatów floty powietrznej wynosi około 1.800 sztuk, przyczem produkcja miesięczna wynosi 60—70 samolotów.

Od Administracji!

Dalszy wzrost organu sokolego.
Zaprenumerowały gniazda :

Sulęcinek	okr.	średzki	7	egz.
Opalenica	„	grodziski	15	„
Sokołowo	„	rogoziński	3	„
Rogoźno	„	rogoziński	5	„
Granowo	„	grodziski	10	„
Ociąż	„	ostrowski	8	„
Krzywiń	„	kościański	2	„
Kolniczki	„	jarociński	10	„
Chocicza	„	jarociński	12	„
Dopiewo	„	poznański	5	„
Myjomice	„	kępiński	6	„
Razem nowych prenum.			83	egz.

Dziwnem nam się wydaje dlaczego gniazda, które są zarazem siedzibą okręgów (za wyjątkiem Poznania, Rogoźna i Wolsztyna) nie nadsyłają kwestjonarjuszy?

W tych dniach roześlemy do gniazd nowe kwestjonarjusze, które winny być odesłane najpóźniej do 20. marca br. pod adresem: M. Derda Poznań, św. Marcin 63 II.

Nakładem Dzielnicy Wielkopolskiej Związku Sokołów. — Redaktor odp. Jan Klawiter w Poznaniu.
Administrator Marcin Derda w Poznaniu. — Czcionkami Drukarni Ludwika Kapeli w Poznaniu, Wrocławska 18.